

Sygnatura akt: XVII Ka 11/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Sędziowie: SSO Alina Siatecka

SSR del. SO Marcin Grabowski (spr.)

Protokolant apl. adwokacki Angelika Rucińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Artura Domańskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015r.

sprawy **D. B. i D. G.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt III K 474/13

- zmienia punkt 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż uznaje oskarżonych D. B. i D. G. za winnych tego, że w okresie od 10.04.2012r. do 11.05.2012r. w P.przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali zaboru w celu przywłaszczenia z terenu przepustów wałowych na cieku Z.stalowej zasuwy wraz z układem sterującym o wartości co najmniej łącznie 35.000 złotych oraz na rowie C-1 stalowej zasuwy o wartości 13.957,90 złotych na szkodę Miasta Poznań – to jest czynu z art. 278 § 1 kk w związku z art. 12 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza oskarżonym kary po 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.
- zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych D. B. i D. G. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie przez oskarżonych kwoty 48.957,90 (czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 90/100) złotych na rzecz Miasta Poznań.
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. P. i adw. A. C. kwoty po 619,92 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym.
- w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
- zwalnia oskarżonych od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Marcin Grabowski Jerzy Andrzejewski Alina Siatecka

Sygnatura akt: XVII Ka 11/15

## UZASADNIENIE

D. B. i D. G. stanęli pod zarzutem tego, że w maju 2012 roku, daty dokładnej nie ustalono, w P. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia z terenu przepustów wałowych zasuw wraz z układem sterującym, na rowie C - 1 stalowej zasuw, na rowie R - A zasuw z elementami sterującymi - o łącznej wartości 95 000 złotych na szkodę Miasta Poznania, to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w Wydziale III Karnym wyrokiem z dnia 10 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt III K 474/13 uznał oskarżonych D. B. oraz D. G. za winnych tego, że w okresie między 11 a 18 maja 2012 roku, w P. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali zaboru w celu przywłaszczenia z terenu przepustów wałowych zasuw wraz z układem sterującym, na rowie C - 1 stalowej zasuw, na rowie R - A zasuw z elementami sterującymi - o łącznej wartości 95 000 złotych na szkodę Miasta Poznania, to jest przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył im kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności.

W pkt 2 wyroku Sąd I instancji na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych D. B. oraz D. G. środek karny i zobowiązał ich (solidarnie) do naprawienia szkody wyrządzonej w wyniku przestępstwa przez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonego Miasta Poznania kwoty 95 000 złotych (słownie: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy).

Sąd Rejonowy w pkt 3 wyroku na podstawie § 1 punkt 1 i 3, § 14 ustęp 2 punkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Sławomira Perdoch - Kancelaria Adwokacka w Poznaniu, 61 - 782 Poznań, ulica Wodna 15/6 kwotę 826,56 złotych (brutto) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu D. B., zaś w pkt 4 wyroku na podstawie § 1 punkt 1 i 3, § 14 ustęp 2 punkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Agnieszki Chwiałkowskiej - Kancelaria Adwokacka w Poznaniu, 61 - 730 Poznań, ulica Młyńska 13/6 kwotę 1.033,20 złotych (brutto) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu D. G..

Wreszcie w pkt 5 wyroku Sąd I instancji na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustęp 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku, nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zwolnił oskarżonego D. B. oraz D. G. od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierzył im opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego D. B., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 roku o sygn. akt III K 474/13 w całości na korzyść oskarżonego D. B.. Obrońca oskarżonego D. B. zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na literalnej interpretacji wyjaśnień oskarżonego D. B. w części złożonej w toku postępowania przygotowawczego i nieuznaniu wyjaśnień oskarżonego D. B. w części złożonej w toku rozprawy głównej, co poskutkowało błędnym ustaleniem faktycznym przyjętym za podstawę orzeczenia, zgodnie z którym oskarżonemu D. B. przypisano kradzież dwóch zasuw wraz z układem sterującym, podczas gdy w istocie oskarżony D. B. przyznał się do kradzieży jednej z tych zasuw; obraza przepisów postępowania będąca przedmiotem zarzutu miała wpływ na treść orzeczenia albowiem opisane powyżej: obraza przepisów postępowania i jej skutek - błędne ustalenie faktyczne, wpłynęło zarówno na opis czynu przypisanego oskarżonemu D. B., jak i na wymiar orzeczonych wobec niego kary i środka karnego,

2. obrazę art. 167 k.p.k. i 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie zasięgnięcia opinii biegłego albo biegłych do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które wymagały wiadomości specjalnych i ustalenie tych okoliczności na podstawie zeznań świadka; powyższe polegało na zaniechaniu zasięgnięcia opinii

biegłego albo biegłych na okoliczność wartości zasuw wraz z układem sterującym, będących przedmiotem kradzieży, w której współudział przypisano D. B. i na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez Miasto Poznań, będącej następstwem kradzieży, w której współudział przypisano D. B., podczas gdy ustalenie zarówno wartości zasuw będących przedmiotem kradzieży, jak i wysokości szkody będącej następstwem kradzieży wymagało wiadomości specjalnych, a Sąd ustalił te okoliczności na podstawie zeznań świadka M. W.; obraza przepisów postępowania będąca przedmiotem zarzutu poskutkowała błędnym ustaleniem faktycznym przyjętym za podstawę orzeczenia, zgodnie z którym wartość zasuw i wysokość szkody odpowiada kwocie 95000 zł i miała wpływ na treść orzeczenia albowiem poskutkowała orzeczeniem wobec oskarżonego D. B. środka karnego polegającego na zobowiązaniu go (solidarnie z oskarżonym D. G.) do naprawienia szkody przez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonego Miasta Poznań tejże kwoty 95 000 zł,

## II. błąd w ustaleniach faktycznych:

3. błąd polegający na przyjęciu za podstawę orzeczenia ustalenia, zgodnie z którym wartości dwóch zasuw wraz z układem sterującym, na rowie C-1 stalowej zasuwy, na rowie R-A zasuwy z elementami sterującymi - będących przedmiotem kradzieży, w której współudział przypisano D. B., i wysokości szkody będącej następstwem kradzieży równa jest 95 000 zł, podczas gdy zgodnie z zeznaniem świadka M. W. wartość równą 95000 zł przedstawiały trzy zasuwy, w tym: na rowie C-1 stalowa zasuwa o wartości skradzionego mienia 15 000 zł, na rowie R-A zasuwa z elementem sterującym o wartości 45 000 zł a ponadto na cieku Z. stalowa zasuwa wraz z układem sterującym o łącznej wartości 35 000 zł,

## III. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. obrazę art. 167 k.p.k. i 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie zasięgnięcia opinii biegłego albo biegłych do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które wymagały wiadomości specjalnych i ustalenie tych okoliczności na podstawie zeznań świadka; powyższe polegało na zaniechaniu zasięgnięcia opinii biegłego albo biegłych na okoliczność skutków kradzieży, w której współudział przypisano D. B., w tym w szczególności polegających na zagrożeniu skutkami powodzi miasta Poznania, podczas gdy ustalenie tych skutków konieczne było do ustalenia społecznej szkodliwości czynu: obraza przepisów postępowania będąca przedmiotem zarzutu miała wpływ na treść orzeczenia albowiem błędnie ustalona społeczna szkodliwość czynu wpłynęła na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego D. B..

Przy tak sformułowanych zarzutach obrońca oskarżonego D. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Ponadto wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 roku o sygn. akt III K 474/13 został zaskarżony przez obrońcę D. G., który zaskarżył ten wyrok w całości na korzyść oskarżonego D. G.. Obrońca D. G. zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

### I. obrazę następujących przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

1. przepisu art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zebrany materiał dowodowy w sprawie wystarcza, by przyjąć, że oskarżony D. G. popełnił przestępstwo z art. 278 § 1 kk i rozstrzygnięcie, nie dających się usunąć wątpliwości, na niekorzyść oskarżonego, pomimo braku przekonujących dowodów jego winy,

2. przepisu art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności:

a) częściowe pominięcie zeznań świadków B. J. i M. G. (2), z których jednoznacznie wynika, że D. G. w okresie kwiecień-maj 2012 roku nie wychodził z domu, ponieważ ukrywał się przed organami ścigania,

- b) pominięcie wyjaśnień oskarżonego D. G. jako sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie,
- c) nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego D. B. w zakresie odwołania wcześniejszych wyjaśnień co do popełnienia zarzucanego czynu wspólnie z oskarżonym D. G.,
- d) zobowiązania oskarżonych solidarnie do naprawienia szkody na rzecz Miasta Poznania na kwotę 95.000 zł,

3. przepisu art. 410 k.p.k. polegające na ustaleniu faktów nie mających potwierdzenia w zebrany materiał dowodowy i nie uwzględniających dowodów ujawnionych podczas przewodu sądowego, a szczególności uznania, iż świadkowie A. S. (1) i A. S. (2) rozpoznają oskarżonego D. G. jako osobę przywożącą złom do prowadzonego przez nich punktu skupu złomu, podczas gdy oboje świadkowie kojarzą oskarżonego, ale nie potrafią wskazać konkretnych sytuacji,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez uznanie, że oskarżony popełnił przestępstwo, co do którego popełnienia nie przyznał się w toku prowadzonego postępowania.

Formułując powyższe zarzuty obrońca oskarżonego D. G. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. G. od popełnienia zarzucanego czynu ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

#### ***Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:***

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż postępowanie jurysdykcyjne od strony formalnej przeprowadzone zostało w pełni poprawnie. Sąd I instancji właściwie, wszechstronnie i wnikliwie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku zarówno postępowania przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego. Sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie wyroku czyni w pełni zadość wymogom określonym w art. 424 kpk, wskazując jakie fakty i jakie zgromadzone w sprawie dowody Sąd uznał za udowodnione, a jakim takiegoż przymiotu odmówił. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił logiczny i spójny stan faktyczny potwierdzony przez zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podnoszonych przez obrońców obydwu oskarżonych zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych przy noszącej znamiona dowolnej ocenie dowodów. Zarzut ten okazał się całkowicie chybiony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczyć się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84) a już na pewno nie może bazować na prezentowaniu własnej, całkowicie dowolnej wersji popartej subiektywnymi, oderwanymi od dowodów hipotezami. Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logiczne ani wyczerpująco ugruntowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. min. OSN KW 1978, 6, 67; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990r. sygn. OSN KW 1991, 7-9, 41). Tymczasem Sąd I instancji dokonał w sposób bardzo precyzyjny analizy wyjaśnień oskarżonego D. B., wyjaśnień oskarżonego D. G. i zeznań świadków, a następnie szczegółowo dokładnie wyjaśnił w jakim zakresie i dlaczego uwzględnił bądź zdyskwalifikował wartość dowodową poszczególnych z nich. Na podstawie analizy materiału dowodowego sprawy Sąd odwoławczy wyraża całkowitą aprobatę toku rozumowania i ustaleń Sądu I instancji. Wbrew twierdzeniom apelacji w sprawie nie pozostały żadne wątpliwości, które – wobec niemożności ich usunięcia – wymagałyby rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonych. W

konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu okazały się trafne.

Przechodząc do podniesionego przez obrońcę D. B. zarzutu obrazu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na literalnej interpretacji wyjaśnień oskarżonego D. B. w części złożonej w toku postępowania przygotowawczego i nieuznaniu wyjaśnień oskarżonego D. B. w części złożonej w toku rozprawy głównej, co poskutkowało błędnym ustaleniem faktycznym przyjętym za podstawę orzeczenia wskazać należy, iż obciążający dowód złożony przez współoskarżonego w procesie karnym, z jakim mamy bez wątpienia do czynienia w przypadku wyjaśnień złożonych przez D. B. w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu karnym, jest dowodem szczególnym, podlegającym bardzo ostrożnej i wnikliwej ocenie.

Podkreślić bowiem stanowczo należy, iż wyjaśnienia D. B. złożone przez niego w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania (w dalszej części rozważań wyjaśnienia te skrótowo będą oznaczane terminem "pomówienie", pomimo zastrzeżeń terminologicznych zgłaszanych w orzecznictwie z uwagi na nietrafność tego terminu ze względu na analogię z jedną z form przestępczego zniesławienia - vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1988r., sygn. IV KR 175/87, OSNKW 1988/7-8/57; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 października 1998r., sygn. 1/ AKA 187/98, KZS 1998/11/37) mogą być samodzielnym dowodem winy innej osoby (odosobnione poglądy sugerujące, iż obciążające inną osobę wyjaśnienia współoskarżonego stanowią jedynie "informację o faktach wymagających potwierdzenia lub wyłączenia za pomocą innych środków przewidzianych w ustawie procesowej", spotkały się z krytycznym przyjęciem doktryny - por. np. J. Gurgul, "Wartość dowodowa pomówienia współoskarżonego", "Prokuratura i Prawo" 1996 z. 6 poz. 31). Judykatura konsekwentnie jednocześnie wskazuje - co już było wyżej przyznane - na szczególny charakter tego rodzaju dowodu, wymagającego skrupulatnej i ostrożnej oceny (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 1985r., sygn. IV KR 25/85, OSNKW 1985/11-12/103 oraz w wyroku z dnia 24 stycznia 1986r., sygn. IV KR 355/85, OSNPG 1987/3/37), formułując zarazem cały szereg warunków, które winny zostać spełnione dla uznania pomówienia współoskarżonego za pełnowartościowy i wiarygodny dowód. Przypominając pokrótce, wymogi te przedstawiają się następująco:

- konieczna jest niesprzeczność wyjaśnień pomawiającego z innymi dowodami, a przede wszystkim nie może on relacjonować w różnych wersjach tego samego zdarzenia (tak m. in. w postanowieniu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1994r., sygn. /I KRN 8/94, Wokanda 1994/8/17),
- kontrolując taki dowód Sąd winien sprawdzić, czy wyjaśnienia pochodzą od osoby zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy składający je sam siebie również obciąża, czy tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę,
- należy stwierdzić, czy wyjaśnienia są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi,
- zbadać należy, czy są one konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 października 1998r., sygn. /I AKA 187/98, KZS 1998/11/37),
- czy pomówienie nie wykazuje chwiejności i jest zgodne z doświadczeniem życiowym oraz logiką wypadków (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 1978r., sygn. VI KRN 246/78, OSNPG 1979/4/64, z dnia 11 września 1984r., sygn. IV KR 141/84, OSNPG 1985/6/85 i z dnia 15 lutego 1985r., sygn. IV KR 25/85, OSNKW 1985/11-12/103),
- czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego,
- nadto sprawdzić należy, czy brak jest wiarygodnych dowodów, iż wyjaśnienia pomawiające zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi (wskazała na to Sąd Najwyższy m. in. w wyrokach: z dnia 4 maja 1984r., sygn. IV KR 106/84, OSNPG 1985 z. 2 poz. 24 i z dnia 22 maja 1984r., sygn. IV KR 122/84, OSNPG 1984 z. 11 poz.101).

Odnosząc powyższe założenia do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należało, iż przy ustalaniu wiarygodności wyjaśnień D. B. złożonych podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego - analizowanych przez pryzmat wymienionych wymogów - niewątpliwie negatywnie zostają spełnione dwie spośród nich, a mianowicie jest nim fakt, iż pochodzą one od osoby wielokrotnie wchodzącej w konflikt z prawem - skazywanej za przestępstwa, a także fakt odwołania w postępowaniu przed sądem części wyjaśnień, w których wskazywał jako współsprawcę oskarżonego D. G..

W ocenie Sądu Odwoławczego w pozostałych natomiast aspektach przedstawionych warunków, wyjaśnienia oskarżonego D. B. złożone podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego noszą cechy implikujące uznanie ich za całkowicie wiarygodne, a w konsekwencji dają pewność co do tego, iż oskarżony D. B. dopuścił się przypisanego mu przez Sąd czynu zabronionego wspólnie i porozumieniu z D. G..

Przechodząc do omawiania kolejnych przesłanek uznania za wiarygodne wyjaśnień D. B. złożonych podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego wskazać należy, iż co do dokonania przestępstw kradzieży wspólnie i w porozumieniu z D. G., wyjaśnienia te były od samego początku stabilne, jednoznaczne i jednolite. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, iż pierwsze wyjaśnienia D. B. składał po około roku czasu od zdarzenia (w dniu 4 kwietnia 2013 roku). Zatem jest nierealnym, iż w tak odległym okresie czasu wymieniony mógłby na podstawie przeżytych okoliczności wymyślić wyrefinowaną wersję zdarzenia pomawiając inną osobę, którą następnie w tak logiczny i przekonujący sposób, z dużą ilością szczegółów (wrzucenie pralki do kanału, odkręcanie śrub mocujących płytę) zrelacjonował organom ścigania. Jednocześnie równe zero jest prawdopodobieństwo, by D. B. taką intrygę wymyślił jeszcze przez tymi zdarzeniami. Za wiarygodnością wyjaśnień wymienionego przemawia również ich obszerność, trudno bowiem ad hoc wymyślić tak logicznie układające się w całość i powiązane ze sobą, bogate w treść (zwłaszcza w taką, która znajduje potwierdzenie choćby w dokumentacji zdjęciowej wykonanej na miejscu zdarzenia) informacje. Wobec powyższego uznać należy, iż spełniona zostaje pozytywna przesłanka uznania wiarygodności składanych przez D. B. wyjaśnień - ich spontaniczność.

Zaznaczyć równocześnie trzeba, iż nie ma żadnych uzasadnionych podstaw dla kwestionowania spontaniczności relacji oskarżonego i jego sprawności umysłowej oraz dla podważania swobody jego wypowiedzi. D. B. wskazał – podczas postępowania sądowego zupełnie odrębną wersję zdarzenia, w których podał, że do złożenia wyjaśnień określonej treści i obciążenia D. G. został zmuszony w trakcie przesłuchania. Okoliczności te jednak pozostają w sprzeczności z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji, który wskazał, że D. B. w postępowaniu sądowym wskazał, że był bity przez dwóch przesłuchujących mężczyzn, zaś w dniu 04.04.2013r. przesłuchanie D. B. przeprowadzała policjantka – B. Ś.. Oskarżony D. B. ponadto nigdzie nie zgłaszał tego faktu, nie leczył dolegliwości, jakich miał doznać w wyniku tego zdarzenia.

Zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż D. B. nie miał też żadnego interesu procesowego w pomawianiu D. G.. Sam bowiem przyznał się do winy (jego pomówienie jest więc tzw. pomówieniem złożonym - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1970r./ sygn. IV KR 249/69, OSNKW 1970/4-5/46 - w odróżnieniu od tzw. pomówienia prostego, kiedy współoskarżony, zapierając się własnej winy, pomawia inną osobę i w ten sposób dąży do ekskulpowania własnej osoby), zaś ujawnione przez niego okoliczności odnoszące się do oskarżonego D. G. nie mają żadnego znaczenia dla zmniejszenia zakresu własnej jego odpowiedzialności (a wręcz przeciwnie, bowiem popełnianie przestępstw w konfiguracjach wieloosobowych stanowi zwykle okoliczność obciążającą, czego D. B. jako osoba karana musiał być niewątpliwie świadomy) czy przyjęcia łagodniejszej kwalifikacji prawnej jego czynów.

Nadto wersja zdarzenia przedstawiona w postępowaniu przygotowawczym przez D. B. jest spójna z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w toku niniejszego postępowania. Po pierwsze wskazać trzeba, iż szczegóły na jakie wskazuje oskarżony D. B. w swoich wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego nie pozostawiają wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się tego czynu. Ponadto z okoliczności zdarzenia, opisaney przez oskarżonego metody wyciągnięcia płyt, faktu wrzucenia do kanału starej lodówki aby uniknąć zanurzenia się w wodzie oraz warunki

osobiste oskarżonego D. B., który waży około 65 kg i ma 175 cm wzrostu, uwiarygodniają relację oskarżonego złożoną w toku postępowania przygotowawczego, wzajemnie się uzupełniając i tworząc zwartą całość.

Podsumowując rozważania dotyczące weryfikacji poczynionej przez Sąd Rejonowy wyjaśnień D. B. złożonych w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko niemu i złożonych przed Sądem w niniejszym postępowaniu, w świetle zaprezentowanych wcześniej wymogów wskazywanych w orzecznictwie stwierdzić wypada, iż Sąd I instancji trafnie dokonał ich oceny. W konsekwencji wyjaśnienia złożone przez D. B. doprowadziły Sąd I instancji do przyjęcia, iż D. B. i D. G. wspólnie i w porozumieniu dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu.

W tym miejscu należy także podnieść, iż sygnalizowana przez oskarżonego okoliczność, iż oskarżony D. B. przyznał się do kradzieży jednej z tych zasuw nie znajduje odzwierciedlenia w protokole przesłuchania podejrzanego z dnia 04.04.2013r., z którego wynika, że oskarżony D. B. wyraźnie wskazuje na dwa osobne zdarzenia.

Odnosząc się do podniesionego przez obrońcę D. B. zarzutu zaniechania zasięgnięcia opinii biegłego albo biegłych do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które wymagały wiadomości specjalnych i ustalenie tych okoliczności na podstawie zeznań świadka, zarzut ten również należy uznać za bezzasadny. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r. o sygn. akt II KK 200/14 ( LEX nr 1504560) „ Konieczność dopuszczenia opinii biegłego rzeczoznawcy wystąpić może wtedy, gdy udokumentowana kwota szkód rodzi uzasadnione podejrzenia co do jej prawdziwości lub jej oszacowanie niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych. Jeżeli natomiast zakres szkód da się określić w sposób niewątpliwy w oparciu o dowody zebrane w sprawie, a dla oceny ich wiarygodności wystarczą ogólnie przyjęte zasady doświadczenia życiowego, ustalenia takie pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k., a powoływanie biegłego jest zbędne”. W ocenie Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie świadek M. W. w sposób w pełni wiarygodny udokumentował koszty naprawy infrastruktury powodziowej. Ich wysokość w żadnej mierze nie może budzić wątpliwości – tym bardziej, iż Sąd Odwoławczy oparł się dokonując własnych ustaleń - także na przedłożonych przez U. dokumentach, które uznano za wiarygodne i przydatne dla ustalenia tych okoliczności. Błąd w ustaleniach faktycznych był natomiast wynikiem niedoprecyzowania przedmiotów czynności wykonawczej czynu popełnionego przez oskarżonych i w konsekwencji nieprawidłowego zliczenia strat poniesionych przez Miasto Poznań w wyniku dewastacji trzech zasuw, podczas gdy oskarżonym zarzucono czyn odnoszący się do dwóch takich zasuw – o czym niżej.

Nadto Sąd Odwoławczy nie uznał za zasadny zarzut polegający na zaniechaniu zasięgnięcia opinii biegłego albo biegłych na okoliczność skutków kradzieży, w tym w szczególności polegających na zagrożeniu skutkami powodzi miasta Poznania. Trzeba bowiem zauważyć, iż oskarżonym postawiono jedynie zarzut dotyczący dokonania zaboru w celu przywłaszczenia – nie postawiono im zarzutu i nie przypisano im winy w zakresie przestępstw z rozdziałów XX lub XXII Kodeksu karnego – nie istniała więc potrzeba zasięgnięcia informacji specjalnych dotyczących powyższych zagrożeń, zaś informacje uzyskane w toku postępowania dotyczące negatywnego wpływu na bezpieczeństwo przeciwpowodziowe miasta Poznań były wystarczające dla ustalenia, iż zachowania oskarżonych wykazywały się wysoką społeczną szkodliwością.

Obrońca D. G. zarzuciła natomiast zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk. Odnosnie zasady zawartej w art. 5 § 2 kpk Sąd Okręgowy przypomina, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 1998 roku w sprawie o sygn. akt III KKN 407/96 (Prok. i Pr. z 1998r., z. 11-12, poz. 10) wyraził pogląd, iż zasada in dubio pro reo nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd orzekający jest bowiem zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Natomiast o naruszeniu zasady in dubio pro reo można mówić jedynie wtedy, gdy sąd orzekający poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i nie mogąc wątpliwości tych usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. W żadnym natomiast wypadku nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo wtedy, gdy rodzące się w wyniku oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wątpliwości zostały przez sąd orzekający wyjaśnione zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie wszystkie pojawiające się wątpliwości można

nazwać nie dającymi się usunąć. Taki charakter mają tylko takie okoliczności sprawy, których nie można usunąć po wykorzystaniu wszelkich możliwości dowodowych. Jeśli zatem zebrane w sprawie dowody zostały ocenione zgodnie z wymogami art. 7 kpk, to sama tylko możliwość odmiennej oceny dowodów nie powoduje, że w sprawie nadal pozostają wątpliwości co do istotnych okoliczności, które należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Nie wolno bowiem na korzyść oskarżonego tłumaczyć okoliczności, które można było wyjaśnić drogą przeprowadzenia dowodów (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1979 roku w sprawie o sygn. akt I KR 115/79, opubl. w OSNPG z 1979r., z. 11, poz. 155). Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega również na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej jeżeli to właśnie ona znajduje oparcie w zebranych dowodach. Jak stwierdził to zresztą Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 1990 roku w sprawie o sygn. akt I KR 6/90 (LEX 22061) art. 3 § 3 kpk (obecnie art. 5 § 2 kpk) ma zastosowanie w sytuacjach, kiedy w żaden sposób nie da się usunąć zaistniałych wątpliwości i nie może być interpretowany jako obowiązek czynienia ustaleń faktycznych, w oparciu o najkorzystniejsze dla oskarżonego wersje wypadków. W tym miejscu Sąd Okręgowy pragnie też odwołać się do w pełni akceptowanego przez siebie stanowiska wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 19 czerwca 1997 roku w sprawie o sygn. akt II Aka 90/97 (opubl. Prok. i Pr. z 1998r., z. 1, poz. 24), który stwierdził wprost, iż „rażąco nietrafny jest zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości niedających się usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom służącym obronie oskarżonego. Nie ma to bowiem nic wspólnego ze stanem istnienia owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż Sąd I instancji dopuścił się uchybienia przepisom postępowania, w szczególności art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk. Sąd Rejonowy bowiem wnikliwie przeanalizował wszystkie dowody, w tym odniósł się również do wskazywanych przez oskarżonego okoliczności, że w maju 2012 roku w ogóle nie wychodził z domu, gdyż ukrywał się przed Policją, a nadto że od kilku lat nie zajmuje się zbieraniem złomu i jego sprzedażą w punktach skupu. Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z zeznań B. J. (dziewczyny oskarżonego D. G.) i M. G. (2) (matki D. G.), a nadto przesłuchał w charakterze świadków również pracowników punktu skupu złomu na ulicy (...) w P. w osobie A. S. (2) i A. S. (1). W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił wiarygodność, jak i przydatność zeznań tych świadków dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zasadność przyjęcia za wiarygodne wyjaśnień D. B. złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym została omówiona już wyżej i obecnie nie ma konieczności powtarzania argumentów, które legły u podstaw tej oceny. Przypomnieć jednak należy, iż D. B. w swoich wyjaśnieniach jednoznacznie wskazuje, że zarzucanego czynu dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z D. G.. Jednocześnie świadkowie mający zapewnić oskarżonemu G. alibi, w swoich zeznaniach sprzecznie relacjonują co do pewnych okoliczności - co trafnie wskazał Sąd Rejonowy – jak również nie są osobami, które miały styczność z oskarżonym D. G. przez cały czas – choćby z uwagi na wykonywanie przez tych świadków swoich obowiązków zawodowych. Przyjęta przez D. G. linia obrony została podważona przez świadków A. S. (2) i A. S. (1), którzy kojarzyli tego oskarżonego. Istotnym jest, że świadkowie ci nie wskazują konkretnej sytuacji, albo konkretnego przedmiotu, który zostałby zbyty przez D. G., a wskazują jedynie na fakt, iż osoba ta była przez nich widywana, że znają ją z widzenia. Okoliczność ta przeczy zatem wyjaśnieniom oskarżonego D. G., w których wskazuje on, że w ogóle nie wychodził domu, albowiem ukrywał się przed Policją.

Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi konieczność uzupełnienia przewodu sądowego o dowód z dokumentów ustalających wartość stalowej zasuwy z układem sterującym zainstalowanej na cieku Z., stalowej zasuwy zainstalowanej na rowie C-1, zasuwy z elementem sterującym zainstalowanym na rowie R-A oraz dowód z zeznań świadka M. W. na okoliczność wartości skradzionych elementów infrastruktury, jak również doprecyzowania, które z wyżej wskazanych elementów infrastruktury były przedmiotem czynności wykonawczej czynów popełnionych przez oskarżonych. Sąd Odwoławczy uznał, iż potrzeba taka zachodzi z uwagi na - sygnalizowane przez skarżące strony – nieścisłości pomiędzy zeznaniami świadka M. W., z których wynika, że mówił o trzech zasuwach, których łączną wartość ocenił na 95.000 zł, zaś rozstrzygnięciem Sądu I instancji, który przyjął wyżej wymienioną wartość dla dwóch zasuw, których kradzież przypisał oskarżonym – vide punkt II. 3 apelacji obrońcy oskarżonego D. B..



Przesłuchany na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2015 roku świadek M. W. wskazał, iż w toku czynności zawodowych ujawnił, że kradzież miała miejsce na cieku Z., następnie na rowie R-A i rowie C-1 i w związku z tym sporządził dokumentację fotograficzną. Po okazaniu kart 5-7 akt oraz odczytaniu wyjaśnień oskarżonego D. B. świadek W. zeznał, że rozpoznaje na zdjęciach cieku Z., rozpoznaje go po charakterystycznych elementach łódzki, o czym mowa również w wyjaśnieniach oskarżonego D. B.. Świadek M. W. natomiast nie był w stanie wskazać o jakim rowie - C-1 lub R-A wyjaśnia następnie oskarżony D. B. w toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym.

Tym samym – biorąc pod uwagę, że z wyjaśnień D. B. wynikało, że oskarżeni dokonali kradzieży dwóch płyt stalowych, przy czym w odniesieniu do jednej płyty w sposób nie budzący wątpliwości ustalono, że została ona skradziona z cieku Z. – Sąd Okręgowy kierując się zasadą określoną w art. 5 § 2 k.p.k. przyjął wersję korzystniejszą dla oskarżonych. Mianowicie porównując straty powstałe w wyniku kradzieży płyty z rowu C-1 (13.957,90 złotych) i rowu R-A (65.106,57 złotych), niewątpliwie korzystniejszym jest przyjęcie dla oskarżonych, że dokonali oni zaboru płyty z rowu C-1.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Odwoławczy orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku, w pkt 1, w ten sposób, iż uznaje oskarżonych D. B. i D. G. za winnych tego, że w okresie od 10.04.2012r. do 11.05.2012r. w P. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali zaboru w celu przywłaszczenia z terenu przepustów wałowych na cieku Z. stalowej zasuwy wraz z układem sterującym o wartości co najmniej łącznie 35.000 złotych oraz na rowie C-1 stalowej zasuwy o wartości 13.957,90 złotych na szkodę Miasta Poznań - to jest czynu z art. 278 § 1 kk w związku z art. 12 kk. Sąd Odwoławczy przyjmując wartość obydwu elementów oparł się o dokumenty przedłożone przez Miasto Poznań (karty 490-491 akt), z których wynika, iż koszt montażu zasuwy na cieku Z. to kwota 45.606,09 złotych, zaś na rowie C-1 – 13.957,60 złotych. Jednocześnie Sąd przyjął, iż właściwym jest ustalenie wartości szkody dotyczącej cieku Z. na kwotę co najmniej 35.000 złotych, gdyż takowe ustalenia poczynił Sąd I instancji, zaś środki odwoławcze złożono jedynie na korzyść oskarżonych, co uniemożliwiało korektę tego faktu na ich niekorzyść w zakresie wartości szkody. W efekcie powyższych ustaleń korekty wymagało orzeczenie o karze. Sąd Okręgowy uznał, iż adekwatną karą dla oskarżonych będzie kara pozbawienia wolności i dlatego wymierzył oskarżonym kary po 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając kary obydwu oskarżonym Sąd Odwoławczy jako okoliczności obciążające osoby oskarżonych przyjął fakt ich wielokrotnej wcześniejszej karalności sądowej – w tym za czyny przeciwko mieniu.

W konsekwencji zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonym modyfikacji wymagał również pkt 2 zaskarżonego wyroku i dlatego Sąd Odwoławczy zmienił ten punkt w ten sposób, iż na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych D. B. i D. G. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie przez oskarżonych kwoty 48.957,90 (czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 90/100) złotych na rzecz Miasta Poznań. Powyższa kwota stanowi niebudzącą wątpliwości sumę ustalonych strat wynikłych z przypisanego oskarżonym czynu.

Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Sławomira Perdoch i adw. Agnieszki Chwiałkowskiej kwoty po 619,92 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym.

W pozostałej części wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy.

Z uwagi na fakt orzeczenia wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, Sąd Odwoławczy, działając w oparciu o treść art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r, zwolnił oskarżonych od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za drugą instancję.

Marcin Grabowski Jerzy Andrzejewski Alina Siatecka